

Cena numeru
100 mk.

Cena prenumeraty:

w Łodzi
Miesięcznie „ 2100
Z przes. poczt.
Miesięcznie „ 2500
poza Łodzią egz. 110

Konto Poczto. Kasy
Oszczęd. 60594
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

Redakcja i Adm.

w ŁODZI
Al, Kościuszki 41
TELEFON 28.

Łódź.

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Czwartek, dnia 23 listopada 1922 roku.

XXV.

W PRZEDEDNIU ZAWIKŁAŃ?

UDZIAŁ POLSKI Z PRAWEM PRZEMAWIANIA.

LOZANNA 22 listopada. — Pojawiła się wiadomość, że Polska ma być w pewnej mierze dopuszczona do konferencji w Lozannie, oraz że w przeciwieństwie do innych państw, które odgrywać będą tylko rolę widzów, ma otrzymać prawo przemawiania, aczkolwiek bez prawa udziału w uchwałach.

dent „Petit Parisien“ donosi, że gdyby sprzymierzeni byli zmuszeni do przedsięwzięcia kolektywnych środków wojskowych na Bliskim Wschodzie, w takim razie w akcji tej wzięłaby udział również i Rumunja. Wiadomość ta jest z tego powodu pierwszorzędnej wagi, iż Polska ma z Rumunja przymierze zaczepno—odborne.

PARYŻ, 22. (PAT) Lozański korespondent

PRZESILENIE W S. H. S.

UPADEK PASICZA.

BELGRAD, 22. 11. (Tel. wł.) W kołach poinformowanych mówią o możliwym upadku obecnego rządu, ponieważ gabinet Pasicza znajduje się od dłuższego czasu w stanie przekształcenia i nie jest rzeczą wykluczoną, że

jedno ze stronnictw większości rządowej, a mianowicie stronnictwo radykalne albo też demokratyczne wejdzie w związek z blokiem chorwackim i obali rząd.

Manifestacje Irlandek.

O NIEPODLEGŁOŚĆ IRLANDJI.

NEW YORK 22. 11. (wł.) W Waszyngtonie nie zaarrestowano panią Mac Swiney, wdowę po lordzie—merze miasta Cork i siedem innych irlandek, które manifestowały przed ambasadą angielską. Miały one sztandary, żądające wypuszczenia na wolność córki p. Mac Swiney, więzionej w Irlandji. Na sztan-

darach były napisy: „Anglja zabiła mego męża!“, „Irlandja: wolne państwo angielskie!“. P. Mac Swiney i jedna z jej towarzyszek pozostały w więzieniu, gdyż nie chciały dać przyrzeczenia, że nie będą manifestowały na przyszłość. Pozostałe pięć irlandek wypuszczono za kaucją.

Szpiedzy czy turyści?

SENSACYJNE ARESZTOWANIE W LUBLINIE.

LUBLIN 22. (wł.) W hotelu Wiedeńskim w Lublinie policja zatrzymała dwu podejrzanych lotników niemieckich, nazwiskiem Neuenhofch i Miscander.

Lotnicy oświadczyli, że są w drodze do Lwowa, nie umieli jednak podać bliższych szczegółów poci i przez kogo wysłani tam się udają.

Z dowodów osobistych stwierdzono, że

lotnicy nie mieli prawa zatrzymywania się na terytorjum państwa polskiego.

Nie mogąc stwierdzić, kim są właściwie goście niemieccy, turystami czy szpiegami, ekspozytura śledcza w Lublinie skierowała zatrzymanych do wydziału policji politycznej.

Wiadomość o pobyciu i zatrzymaniu lotników niemieckich wzbudziła w Lublinie kolosalną sensację i zaciekawienie.

Sowiety wydzierżawiają cudze cukrownie.

OCZYWIŚCIE NIEMCOM.

MOSKWA, 22. 11. (AW) Podpisana została umowa wstępna, przewidująca udzielenie

niekonerwni niemieckiemu koncesji na wydzierżawienie 41 cukrowni na Ukrainie.

wyboru prezydenta Rzeczypospolitej. Wyrażono tam przeświadczenie, iż poruszanie sprawy wyboru prezydenta w chwili obecnej w związku z osobą Naczelnika Państwa, jako kandydata na prezydenta Rzplitej

jest nie na miejscu ze względu na drażliwość sytuacji personalnej, w jakiej znaleźćby się musiał obecny Naczelnik Państwa, „który w tym właśnie charakterze ma dokonać jeszcze szeregu aktów państwowych.

Zawiadamiamy naszych czytelników iż w dniu 1-go grudnia „ROZWOJ“ obchodzi jubileusz 25 letniej pracy dziennikarskiej w Łodzi.

Z okazji tej dnia 3 grudnia, w niedzielę, wydamy numer

Jubileuszowy

który wydrukowany zostanie w podwójnej ilości egzemplarzy.

Ogłoszenia do tego numeru, pomimo znacznego nakładu, nie będą droższe, niż do zwykłych numerów, a nawet tańsze, bo kto przed świętami Bożego Narodzenia powtórzy jeszcze swoje anonsy, ten od następnych razy otrzyma 10% ustępstwa.

Ogłoszenia te prosimy przysyłać jak najszybciej, aby można je było wykonać starannie; nawał bowiem pracy w ostatniej chwili wywołuje pośpiech, niezbyt w tych wypadkach pożądany ani dla ogłaszających się, ani dla Administracji.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Rozwoju“ codziennie w biurze Al. Kościuszk Nr. 41.

Administracja „Rozwoju“

Poszukuje się kupna

parowej maszyny wraz z instalacją kotłową, lokomobili lub gazowego motoru, o sile od 300 do 500 HP.

Szczegółowe oferty do administracji niniejszego pisma pod „Parowa maszyna“ 4786b

WIADOMOSCI POLITYCZNE

Narada

(wp) W ministerium spraw zagranicznych odbyła się wczoraj narada w związku ze zbliżającym się terminem wyjazdu delegacji polskiej na konferencję rozbrojeniową do Moskwy. Naradzie przewodniczył dyrektor departamentu politycznego p. Kejrzyński, a udział w niej wzięli przewodniczący delegacji Janusz ks. Radził, charge d'affaires w Moskwie p. R. Knoll, naczelnik wydziału wschodniego p. Łukasiewicz i jego zastępca p. Szumiakowski (8)

O prezydenta Rzeczypospolitej.

(wp) W dwu pismach, uchodzących za dokładne echo opinii sfer belwederskich, a mianowicie w „Kurjerze Polskim“ i w „Kurjerze Porannym“, ukazały się dziś jednocześnie niemal jednobrzmiące enuncjacje w sprawie

Jak zwołanie i otwarcie Sejmu i Senatu. Do piero po dopełnieniu tych czynności, które w życiu państwa zaprowadzą nową erę konstytucyjną, Naczelnik Państwa uzyska swobodę decyzji w sprawach, związanych z jego stanowiskiem personalnym.

TELEFONEM Z WARSZAWY

SPRZEDAŻ „NASZEGO KURJERA“

*) Organ Bundu donosi, że „Nasz Kurjer“ został sprzedany sjonistom z żywym i marliwym inwentarzem. Z redakcji ustąpią G. Hirszhorn i sprawozdawca sejmowy S. Wołkowicz „Nowiny Codzienne“, wydawane za pieniądze bloku mniejszości narodowych, a głównie za pieniądze bankiera R. Szereszewskiego i Związku kupców żydowskich, przestana wychodzić.

NOWE ULEPSZENIA KOLEJOWE.

*) — Ministerstwo kolei żelaznych opracowuje obecnie nowe normy obciążenia mostów kolejowych ze względu na zwiększenie się ciężaru parowozów oraz w związku z koniecznością masowego transportu sypkich materiałów w specjalnych wagonach ciężarowych.

W połowie grudnia r. b. zostanie ukończona budowa mostu pod Rozwadowem, dzięki czemu nastąpi otwarcie dogodniejszego połączenia między Warszawą a Lwowem.

OŻYWIWIONY RUCH PRZED KADENCJĄ

*) „Przegląd Wieczorny“ pisze: „Tydzień bieżący można uważać za początek zmarłego przed paru miesiącami życia parlamentarnego. Odbywają się zjazdy szeregu stronnictw w celu zreasumowania wyniku wyborów i ustalenia mandatów poselskich.

Rozpoczęte już w tygodniu ubiegłym pewne posunięcia polityczne między ugrupowaniami, nabiorą większej wyrazistości i będzie można mówić o różnych kombinacjach klubowych.

Największą uwagę zwraca, kolportowana już oddawna, wiadomość o zamiarze zbliżenia się posła Rataja z pewną grupą klubu „Piaśt“ do Chrząstki, J. N. i pogłoski o możliwości utrzymania nadal w Sejmie bloku mniejszości narodowościowych. Uwydatnią się też niewątpliwie nazwiska kandydatów na marszałków Sejmu i Senatu“.

Sprawa „Dwóch sierot“.

INTERPELACJA W IZBIE.

PARYŻ, 22 XI. (Tel. własny) Wczoraj w „Casino de Paris“ podczas wyświetlania słynnego filmu Griffitha o p. t. „Dwie Sieroty“ przyszło do bójki pomiędzy zwolennikami i przeciwnikami monarchji. Deputowany Ledoux (rad. soc.) zgłosił dziś interpelację, zapytując co rząd zamierza przedsięwziąć celem ukroczenia swawoli t. zw. Kamelotów Królewskich, którzy co wieczór wszczynają tumulty w „Casino de Paris“ Izac wielkich wodzów rewolucji w miarę pojawienia się na ekranie postaci Kobespierra, Dantona, Marata i t. d. a potem wychodzą na bulwary z okrzykami: „Vive le roi! a bas le sansculottes!“ Ledoux zapowiada, że liga obrony republiki urządzi wielką kontrmanifestację, przyczem dojdzie może do poważnych rozruchów.

„Journal des Debats“ w artykule wstępnym zwraca uwagę, że Griffith zajmuje wobec rewolucji francuskiej stanowisko zupełnie bezstronne; przyczyną niezwykłego roznamietnienia publiczności jest olbrzymia żywiołowa potęga sugestji, która bije z filmu „Dwie Sieroty“ i zniewala osoby nawet zrównoważone i sceptyczne, do karygodnych uniesień. Prasa francuska zajmuje się dziś filmem „Dwie Sieroty“ Griffitha, jako zjawiskiem wyjątkowym i oszałamiającym. „Le Matin“ przytacza słowo prasy: „Wulkan to chyba z siebie wyrzucił, nie człowiek“. Niemalże wrzenie wywarła także cudowna piękność Liliany i Doroty Gish, oraz ich mistrzowska gra w rolach głównych dwóch sierot Henryki i Luizy Girard. 4796

Proces Świętojurski.

TRZYDZIESTU DZIEWIĘCIU OSKARŻONYCH — W TEM JEDEN POSEL. — „POLSKI LENIN“. — BYŁ DOBRZE PŁATNY. — PREZES CZEREZWYCZAJKI W WILNIE. — JEST TO SŁYNNY CICHOWSKI. — MORDOWAŁ BEZ SADU.

LWÓW, 22. 11. (wł.) Wczoraj rozpoczął się tutaj przed trybunałem przysięgłych wielki proces przeciw 39 oskarżonym o zbrodnie zdrady stanu.

W dniu 30 października 1921 roku w zabudowaniach grecko-katolickiej kapituły Świętojurskiej aresztowała policja obecnych tam na konferencji komunistycznej 26 osób, narodowości przeważnie ukraińskiej i żydowskiej. Zabrano wówczas duży materiał. Śledztwo dostarczyło jeszcze więcej dowodów i spowodowało dalsze aresztowania, tak, że na ławie oskarżonych zasiadzie 39 osób.

Akt oskarżenia obejmuje 185 stron i omawia działalność każdego z oskarżonych osobno i szczegółowo. Rozprawa potrwa przeszło miesiąc. Oskarżenia są:

1) Stefan Królikowski (wybrany obecnie posłem w Warszawie) używający nazwisk Paweł Szypowski, Cyprjan i Krasnodebski.

Od czasu wskrzeszenia Rzeczypospolitej Polskiej był w szeregach najwybitniejszych i najenergiczniejszych przewodników Komunistycznej Partii Robotników Polskich, godząc wraz z nimi w całość Państwa Polskiego. To było powodem, że w grudniu 1918 roku, internowano Królikowskiego w więzieniu mokotowskim. Po uwolnieniu go w lipcu 1919, bierze Królikowski bardzo żywy udział w pracy K. P. R. P., staje na jej czele jako przewodniczący Centralnego Komitetu a w sferach robotniczych nazywano go polskim Leninem.

2) Czesława z Jachimowiczów dr Grosse, zwana Olgą Lewicką i Wandą Sadowską, lekarka, wdowa. Pracowała ona obok Królikowskiego. Również nie pracuje zawodowo, a żyje dostatnio. Środki jej utrzymania to agitacja i praca partyjna komunistyczna—bolszewicka. W kwietniu 1920 r. była aresztowana w Warszawie za to, że przesyłała do uwięzionych działaczy komunistycznych, korespondencję ze wskazówkami, jakich środków mają używać, by wywołać objawy chorobowe i tą drogą dostać się do szpitala, zskądby łatwiejsza była ucieczka.

Na konferencji w gmachu Świętojurskim miała Grosse wygłosić sprawozdanie Centralnego Komitetu Komunistycznej Partii Galicji Wschodniej i nawet czynność tę rozpoczęła a nie dokończyła z powodu wkroczenia policji.

3) Kazimierz Cichowski, zwany też Kazimierz Łukaszewicz. Jako działacz komunistyczny na terenie Polski, może trzeci z rze-

du, — ze względu jednak na niebezpieczeństwo wpływu swego, zajmuje miejsce pierwszorzędne. Był wysokim urzędnikiem i władcą bolszewizmu na terenie państwa polskiego, chwilowo przez wojska bolszewickie w 1920 r. okupowanym. W maju 1921 roku, założył we Lwowie tygodnik komunistyczny „Sprawa Robotnicza“. Uważać go należy za aranżera konferencji w gmachu Świętojurskim.

Cichowski był prezesem „Osobowego Oddziału“, który to miał być instytucją wprost inkwizycyjną dla Polaków niekomunistów.

W r. 1917 został zastępcą komisarza sowieckiego dla spraw polskich w rządzie sowieckim. W r. 1918 wyjechał do Wilna celem przeprowadzenia partyjnej komunistycznej roboty, a z chwilą zajęcia Wilna przez armię czerwoną w 1919 r. został członkiem rządu sowieckiego Litwy, zajmując stanowisko z wyboru prezesa wileńskiej Rady robotniczej.

Po zajęciu republiki przez wojska polskie udał się do Smoleńska, gdzie pracował w partyjnych organizacjach do końca 1920 r.

Cichowski był komendantem obozu jeńców w Smoleńsku i skazywał na śmierć oficerów polskich.

4) Józef Krilyk, pracował w organizacji komunistycznej od początku jej istnienia. Krilyk dążył do konieczności zaprowadzenia w Galicji Wschodniej w drodze rewolucji ustroju sowieckiego, przy równoczesnym przyłączeniu jej do Ukrainy sowieckiej.

5) Izidor Serzyk, pseudonim „Syrek“ i „Romko“. W mieszkaniu jego znaleziono mnóstwo bibuły komunistycznej, stwierdzono też, że nie miał żadnej pracy, a żył dostatnio i wyjeżdżał często. Działał w kołach ukraińskiej młodzieży akademickiej. Często zmieniał mieszkanie. Mieszkał też w zabudowaniach Świętojurskich.

6) Nestor Chomysz, pracował w organizacjach komunistycznych w Rosji i na Ukrainie sowieckiej, był członkiem delegacji sowieckiej Ukrainy, dla pokojowych pertraktacji w Rydze. W czasie najazdu bolszewickiego w 1920 r. zjawił się wraz z tak zwanym rządem sowieckim dla Galicji Wschodniej (Galrekom), którego był wybitnym współpracownikiem. Dysponował bardzo znacznymi kwotami pieniędzmi.

Ponadto jest oskarżonych trzydziestu dwóch współników.

Z Rzeszy Niemieckiej.

ZABARWIENIE PARTYJNE. WPŁYW NIEMIECKIEJ PARTII LUDOWEJ

BERLIN, 22 XI (wł.) Wolf komunikuje, że prezydent Rzeszy zamianował kanclerzem Rzeszy dr. Cuno, ministrem sprawiedliwości dr. Heintze, ministrem gospodarki Beckera, ministrem robót publicznych dr. Brauna, rolnictwa Müllera z Bonn, finansów Hermesa, skarbu Aibera, obrony krajowej dr. Gesslera, komunikacji Gröhnera, poczty Stingla. Ministerstwo spraw wewnętrznych i zagranicznych na razie nieobgadzone.

Odpowiednie pertraktacje toczą się w tej sprawie. Ministerstwo odudowy będzie zlikwidowane.

„Vossische Zeitung“ omawiając powyższy gabinet stwierdza, że wóływ Niemieckiej Partii Ludowej jest w tym gabinecie wielki, podkreślając mianowanie ministrem gospodarki Beckera. Przez to mianowanie bowiem gabinet, który miał być bezpartyjnym urzędniczym stał się partyjnym (8)

ODRZUCENIE WNIOSKU O PRAWIE WYBORCZEM KOBIET WE FRANCJI.

PARYŻ, 22. (wł.) Senat francuski odrzucił dziś 256 głosami przeciw 143 wniosek w sprawie rozpoczęcia szczegółowej rozprawy nad projektem o prawie wyborczem kobiet. Projekt ten może być zatem uważany za porzucony. Obecna na sali publiczność, a zwłaszcza kobiety, energicznie przeciw temu protestowały.

CIEKAWY ZJAWISKO.

LEAFIELD 22 (PAT) Od południa dnia wczorajszego Londyn pogrążony jest zupełnie w ciemnościach, gdyż do zwykłej mgły listopadowej, dołączyły się kłęby dymów z całego Londynu, a to z powodu absolutnej ciszy, panującej w atmosferze. Rzeczoznawcy przystąpili do badania dymu i sadzy, znajdujących się w powietrzu.

Doktorowi od siedmiu boleści...

Wstaje rzędem człek niektóry
Kogo tam zaswedzi ozór
I woglas a srogie bzdury
W uroczysty dmac je nozdr
(Boy: „Krakowski jubileusz“.)

Tajny rycerz krzyżowy z przybocznej gwardji b. cesarza Wilhelma dr. von Behrens, Freiherr auf der „Lodzer Presse“ w Nr. 273 znowu wylewa kubły pomyj, i błota na pola-ków.

Nie może być dwóch zdań, iż tego rodzaju broń, daleko lepiej odpowiadał jego charakterowi i zdolnościom niż średniowieczny miecz, ale ta jego własność, nie powinna być powodem ciągłych napaści na Paderewskiego, Grabskiego, Lutosławskiego i innych, które już chociaż dlatego mijają się z celem, iż wspomnianych osób nie potrafią osiągnąć.

Pochwała, znowuż p. B., który twierdzi iż tylko dzięki Nacz. Piłsudskiemu nie siedzi w Zamiu Warszawskim Król Polski — jest conajmniej wątpliwej wartości, nie mówiąc już o pochodzeniu z tak mętneho źródła.

Dalej przypisywanie p. Naczelnikowi własności cudotwórcy, który osobistym swoim autorytetem powstrzymał kurs dolara na poziomie 16.000 mk. kiedy tenże mógł zejść na 160.000, jest czystym nieporozumieniem, gdyż właśnie w chwili kiedy J. W. Naczelnikowi przyszła ochota nas „popiłować“, cenna ta waluta przy czynnej pomocy oczywiście „bloku mniejszości narodowych“, do których ma zaszczyt należeć dr. B., podniosła się z 3-ch na 14 tysięcy.

W jednym może punkcie dzielimy radość „Neue Freie Presse“, iż nie mamy może na czele narodu takich „inorodców“ jak Dzierżyński, Kohn, Bronstein i t. d. co ma Rosja, aczkolwiek radość nasza jest nieco przyćmioną z powodu nieproszonych opiekunów polaków, że wymienimy tu Neumana, p. Wolfa, dr. Behrensa, cadyka z Góry Kalwarii et consortes.

„Nie bacząc na najordynarniejsze fałszerstwa (Gemeinsten Fäschung...) prawa wyborczego — pisze pan doktor — „mniejszości narodowe, należące do lepszych części mieszczaństwa Nowopolski wybrały piątą część posłów do parlamentu“..

Pod pojęcie „najordynarniejszych fałszerstw“ dałoby się dużo różnych rzeczy podciągnąć, ale p. Komisarz wyborczy i prokurator, mają zadużo zajęcia i to też jest szczęście dla poniekórych.

Wszak prawda, panie doktorze? Klasyczne jest tu pojęcie lepszych części mieszczaństwa w Nowopolsce pochodzących rzecz jasna, z mniejszości. W każdym razie większość powinna uświadomić sobie jasno iż rekrutuje się z tych podległych i pośledniejszych gałunków tubylców „Nowopolski“, które mogą jedynie służyć jkko nawóz dla tych „lepszych części“ — po niemiecku „kulturtraegerami“ zwanych.

W dalszym ciągu gazeta ma za złe p. Ponikowskiemu, iż w mowie swej przeciwko obcym w Polsce użył zwrotu „lästige Ausländer“ 8-I-1912 w Poznaniu. O nie mogibyśmy zasięgnąć informacji u źródła, nie jest ono oryginalnym wymysłem byłego pana premiera i palmą pierwszeństwa w tym względzie należy przyznać rodakom dr. Behrensa, jak Büow

Pozadowski, Boman i t. d. który w latach 1890, 1891, 1892, 1893. . . 1914, wyrzucali nas z granic b. cesarstwa niemieckiego naszymi rodaków, ze stempeklem na paszporcie „ästige Aussänder“.

Narzekanie dr. Behrensa na niepewność życia może nawet uzasadnione; czytaliśmy i czytamy wszyscy o bestjałskich mordach we Wschodniej Galicji, popełnianych stale na polskich urzędnikach i funkcyjnaruszach, przez „mniejszości narodowe“.

W Łodzi nawet pewna „mniejszość narodowa“ w „Männergesangvereinie“ zatłukła obcasami od buów wywiadowcę ś. p. Rutkowskiego, więc pod tym względem możemy się przyłączyć do wywodów szanownego autora, chodziłoby jedynie, komu ową „niepewność życia“ w Polsce przypisać?

W Polsce daje się zaobserwować drożyzna, brak mieszkań, paskarstwo, waluta spada i t. d. od tego wszystkiego cierpi okropnie „mniejszość narodowa“ i według autora z niewyjaśnionych bliżej przyczyn „większość narodowa“ nie podlega tym klęskom.

Słyszeliśmy, od osób wysoce wiarogodnych iż w Niemczech jest lepiej i drożyzna

nikomu nie dokucza. Leciwi więc nas niepomierne iż leaderzy mniejszości nie przenoszą jeszcze swego gniazka, gdyż, znając wspaniałomyślność niemiecką, i tych, których ironja polska „zmusza“ do emigracji jesteśmy pewni, iż nikt takiego obywatela, jako „lästige Ausländera“, traktować tam nie będzie.

Artykuł wyszedł pod wspaniałą egidą: „Za naszą wolność i waszą“.

Musimy tu zwrócić uwagę szanownemu autorowi artykułu, iż „już przez szereg lat do 1914 roku mieliśmy możność kosztować płodów „wolności“ jego rodaków, i mamy jeszcze pewne niezapomniane reminiscencje w kościach, a wóz Drzymały i nauki we Wrześni na pamięci.

Od 1914 do 1918 roku „wolność“ ta wlewała się do nas z nad Sprewy wzmocnioną falą a kiedy straciliśmy ją bezpowrotnie, wszędzie dziękczynne rozbrzmiewały modły, wszędzie jedynie głośnie „Te Deum“ było poże-gnalną pieśnią, wszędzie bito uroczyste i radośnie w dzwony, tam gdzie „wolność“ nie zdążyła ich wziąć z sobą:

(5)

A. S.

NOWY PREMIER NIEMIECKI.

(o) Poniżej podajemy szczegóły z życia twórcy nowej floty handlowej Niemiec, które mu prezydent Ebert poruczył misję tworzenia gabinetu:

W kwiecie wieku będący kierownik „Hapagu“ Wilhelm Cuno urodził się w Turynji w mieście Suhl, dnia 2 lipca 1876, jako syn urzędnika. Prawo studjuje w Berlinie i Heidelbergu, a we Wrocławiu otrzymuje stopień doktora spraw. Następnie czynny jako referendarjusz przy sądach pruskich, wstępuje w roku 1907 jako assessor do urzędu państwowego, w r. 1910 zostaje radcą reencyjnym, w 1912 tajnym radcą reencyjnym i w ciągu tego czasu zajęty jest szczególnie opracowaniem przedwstępnych prac ustawodawczych. Od wybuchu wojny obejmuje referat spraw gospodarczych, a przede-wszystkiem żywnościowych. Kieruje państwowym urzędem zbożowym w r. 1916, kiedy to zostaje przydzielony ówczesnemu podsekretarzo-wi stanu v. B. celem zorganizowania wojennego urzędu żywnościowego. Pod koniec r. 1916 zostaje jeneralnym referentem dla spraw wojenno-gospodarczych.

W dniu 1 listopada 1917 rozstał się dr. Cuno ze służbą państwową i wstępuje do dyrekcji „Hamburg-Amerika-Linie“. Należał go do tego Bann, który znał go z czasów organizowania urzędu wojenno-gospodarczego. Już wówczas uważał go za swego następcę. I rzeczywiście po śmierci Banna zostaje Cuno mianowany 12 grudnia 1918 przewodniczącym dy-

rekcji „Hapagu“.

Po załamaniu się militarnej partji niemieckiej bierze Cuno czynny udział w rokowaniach o zawieszenie broni, a szczególnie w układach o flotę handlową w Trierze, potem w Brukseli w Spaa i Wersalu, w końcu na konferencji geneueńskiej.

Trzykrotnie był w Ameryce północnej i wyrobił sobie tam rozległe stosunki. W czasie ostatniego pobytu w Stanach Zjednoczonych w lecie, miał bardzo ważną konferencję z Hardingiem. W czasie swej pjerwszej bytności w Stanach, w lecie 1920 r. zawarł on z „Harrimon-Koncernem“, znaną dziesięcioletnią umowę okrętową. Avril Harrimon, syn magnata kolejowego i prezes „Harrimon-Koncernu“ dawit właśnie niedawno w Hamburgu, a następnie wyjechał z dr. Cuno do Budapesztu i Wiednia dla zakończenia ważnych, gospodarczych układów. Gdy Cuno, wracając zatrzymał się w Norymbergi, otrzymał wezwanie prezydenta Rossy do Berlina.

Jako kierownik „Hapagu“ okazał się Cuno biegłym politykiem finansowym. Również z rozwąga prowadził odbudowę floty. Jego rozsądną polityce finansowej udało się osiągnąć odbudowę parku okrętowego linii Hamburg-Ameryka, bez zaciągnięcia nowych pożyczek.

Osobście cieszy się Cuno w kołach hamburskich wielką sympatją. Zona jego pochodzi z kupieckiej rodziny hamourskiej Wirtzów. Z przekonania jest Cuno wierzącym katolikiem. (1)

Najbliższe zadanie rosyjskich komunistów.

(o) Jak wiadomo, komuniści dotychczas bezlitośnie zwalczali umiarkowanych socjalistów, których zawsze uważali za „zdrajców sprawy robotniczej“. Obecnie, pod wpływem sytuacji ogólnoeuropejskiej, komuniści mają zamiar nieco zmienić swą taktykę. Przynajmniej jeden z leaderów komunistycznych p. Stieklów-Nachamkes w „Izwestjach“ z 10 b.m., w artykule p. t. „Najbliższe zadania“ pisze w ten sposób: „Wobec tego, że kapitalizm rozpoczyna swą ofensywę, że faszyci i konserwatyści dochodzą do władzy, bardzo być może, że nam — komunistom — trzeba będzie tymczasowo dojść do porozumienia z

socjalistami innych odcieni celem przeprowadzenia pewnych kampanji politycznych. Łątwo można przedstawić sobie taki stan rzeczy, kiedy dla odparcia faszystów i niemieckich monarchistów, dążących do władzy, zmuszeni będziemy tymczasowo zawrzeć sojusz z socjal — demokratami, umiarkowanymi organizacjami profesjonalnymi „typu amsterdamskiego“ oraz innymi robotniczymi organizacjami“... (?—Red).

Co to znaczy: „tymczasowo“? A potem, gdy groza minie, znów ich do kryminału i na rozstrzelanie? Dobrze warunki „sojuszu“! „Gaz. Por.“

NA MARGINESIE.

Tragiczny koniec p. Moryca.

Jak błyskawica na jasnym niebie, błysnęła pewnego dnia w światłym umyśle pana Moryca szalona myśl pojechania do Krakowa. Cała tragedia tkwi w tem, że niewiadomem jest i chyba nigdy wyjaśnionem nie pozostanie, czemu taki mądry człowiek, który przepowiadał, kiedy będzie pasek i kiedy stagnacja, aby taki mądry człowiek, powtarzam, nie mógł przewidzieć szaleństwa, jakie popełniał.

Bo wyobraźcie sobie: pojechać do Warszawy! Nie—pójść piechotą, nie—jechać resorką, ale odbyć tę eskapadę polskimi kolejami państwowymi! I w dodatku, kto? Sam pan Moryc, mąż szczęśliwej małżonki (platonicznie) i trzech pociech dla przyszłej polcji kryminalnej.

No, no...

Smutne zaiste, i zarazem bolesne musi być to dla nas, że przyczyną zgonu tak genialnego męża, były nasze P. K. P. Bo pan Moryc rzeczywiście pojechał — i umarł.

I dlatego ja, chcąc potomnym dobrą pamieć po tak zacnym obywatelu pozostawić, i uniesiony zarazem ku niemu fibrami przyjaźni i podziwu dla jego bohaterstwa, a także, popierając niepospolite talenty naszych dramatugów daję im temat do straszliwej tragedji...

Akt pierwszy rozgrywać się może w umiłowanym i niezarekwirowanym jeszcze pokoju pana Moryca. Na ścianie wisi jakiś poseł, którego nos zdradza jego przekonania polityczne. W jednym kącie pokoju leży manufaktura, w drugim — paczka wełny, wielka kasa ogniotrwała, stół, krzesła, Moryc i jego połowica (dokładniej: ewiartnica, albo jeszcze mniej).

Bohater tragedji, Moryc, je wędlinę od Diszkina i myśli, a potem czyta „Folksblat” i także myśli. W powietrzu unosi się tęskny zapach cebuli i czegoś nieoczekiwanego.

Cisza...

Nagle Moryc mówi:

— Słuchaj! Ja jadę do Krakowa!

Zona nie nie, odpowiada i wzrusza pogardliwie ramionami Moryc, ocierając pot z czoła także nie nie mówi. Ona robi małą miłą scenę na temat „zwarjował, czy na odwrót?”

Dla spotęgowania wrażeń muzyka może w tem miejscu zagrać smutnie: „Du bist verrückt mein Kind, du muss ein Premier sein”... albo lepiej „Marsz pogrzebowy” Chopi-

na, co zresztą na jedno wychodzi.

Wtem Moryc wstaje i mówi mocno, do bitnie:

— Ja ci mówię po raz ostatni, co ja jadę do Krakowa!..

Zona mdleje. Kurtyna spada. Grzmoty ważą za sceną. Koniec aktu 1-go.

Drugi akt powinien się odbyć na dworcu fabrycznym. Pan Moryc wpada na dworzec jak bomba, albo zgoła jak P. P. S. w ostatnich wyborach. Ma taką minę, jakby był (nie przy mierzając) ministrem, albo uciekinierem z sanatorium dr. Mikulskiego.

W labiryntach sal odnajduje gdzieś kasę i chce kupić bilet, więc pcha się między tłum ludzi.

— E, choroba, gdzie się pchasz! — wrzasnął w cudownej gwarze ludowej inteligent z pod znaku Witosy.

— Każdy powinien się trzymać ogonka — objaśnia melancholijnie panna, która chyba z dziesięć razy głosowała już do Senatu.

— Poszeł won — mówi nader delikatnie policjant.

Pan Moryc już nie wie rzeczywiście, co się z nim dzieje, bo okropnie nie znosi widoku urzędników z szablą.

Idzie więc na koniec ogonka.

Stoi, stoi, aż nareszcie jest przy kasie.

— Proszę bilet na Kraków.

— Sprzedajemy bilety tylko do Krakowa mówi złośliwie konduktor.

— Nie szkodzi, to ja ten kawałek już pójde piechotą.

Pan Moryc chociaż ma już bilet, jest nie tyle w siódmym niebie, ile w wielkim kłopotcie.

Dokąd się idzie, jak się idzie, który pociąg, która godzina?

Pyta więc jakiegoś urzędnika:

— Przepraszam, która godzina?

— U nas nie ma zegarów. Jeszcze czego chce pan za te kilka marek? — filozofuje kolejarz. Pan Moryc jest w rozpacz. Idzie ze spuszczoną głową za ludźmi i po chwili jest w wagonie. Pociąg rusza.

Pan Moryc pyta sąsiada:

— Panie dokąd pan jedzie?

— Do Bydgoszczy.

Pan Moryc myśli pocichu:

— Aj, jakie dobre te polskie koleje państwowe! Siedzisz z tej strony — jedzie do Krakowa, siedzisz naprzeciw jedziesz do Bydgoszczy.

Słodkie rozmyślenia na temat kolejnictwa przerywa konduktor.

— Pan źle włożył — mówi konduktor, spozwawszy na bilet p. Moryca — trzeba wysiadać!

— Przekleństwo! — ryknął p. Moryc i skoczył przez okno.

Tak zginął pan Moryc....

I niechaj mu ziemia po wsze czasy lekka będzie, choć depczą ją niemilosierne tacy, na których powinna ciążyć kara ciężkiego więzienia, a światłość wiekuista niech mu zawsze świeci, mimo małego oświecenia p. ministrów i ciągłych strejków w elektrowni i gazowni.

Sell'n

WIADOMOŚCI Z KRAJU.

Pieklelna jazda!

(K) „Kur. Częst.” dowiadyuje się o niesłychanym skandalu, który mógł spowodować tragiczne i wprost w skutkach nieobliczalne następstwa.

Przed kilku dniami w godzinach południowych na torze kolejowym Baby — Piotrków z maksymalną szybkością pędził pociąg towarowy do Piotrkowa.

Zwróciło to uwagę smarowników i brekowych już koło Moszczenicy, których tembardziej zaniepokoilo, że maszynista przed sygnalem koło hut szklanych, jak to jest praktykowane, nie zwolnił biegu, a kiedy już pociąg wpadł na stację osobową Piotrków, nie uległo dla nich wątpliwości, że zaszło coś anormalnego.

Nadludzkiem wysiłkiem i przytomności umysłu brekowych i przygodnych funkcjonariuszy kolejowych udało się pociąg zatrzymać na „górze Częstochowskiej” za tunelem Rokszycim. Zwrotniczy, przeczuwając nieszczęście, w porę przesunął weksel, skierowując pociąg na wolną linię. Okazało się, że zarówno maszynista Helle ze Skierniewic, jak i jego pomocnik Ochmański, byli upici do nieprzytomności i twardo spali, jeden przy lewarze, a drugi obok paleniska. Przy interwencji organów policyjnych siłą ściągnięto pijanych z parowozu. Stawiali oni opór, wyrażając się swoim przelozonym i twierdząc, że oni są „panami” parowozu.

Ojrowadzono ich pod silną eskortą do aresztu, a sprawę oddano sędziemu śledczemu.

Dodać należy, że maszynista Helle już nie po raz pierwszy odbywał po pijanemu służbę na parowozie i dziwną się wydaje ta tolerancja władz kolejowych wobec niesumiennych pracowników, którzy mogli spowodować śmierć lub kalectwo dziesiątek osób i wywołać straszną katastrofę. (1)

Duch Talmudu.

Wszystko to możliwe. Zanim jednak nastąpią jakoweś zmiany, nam grozi zalew i to zalew, który porównać można jedynie z jakąś katastrofą żywiołową, coś w rodzaju potopu. Wybierane ze wszystkich stron żydostwo, wygnane jednym zamachem z Węgier, pozbawione wygodnego przytułku w Rumunii, siłą konieczności oparło się w słabej Polsce, uważając, że jedyną ostoją dla nich może być tylko nasze Państwo o słabej kulturze, i nie rozwinętej dostatecznie świadomości narodowej.

Spółczesność nasze nie skonsolidowała nie należycie, wyczerpane wojną i poświęcające wszystkie swe siły na budowę nowego Państwa, nie jest w stanie oprzeć się tej fali i z rozbrajającym lekceważeniem, mając za wsze na ustach słynne polskie „jakoś to będzie” — odkłada na później załatwienie kwestji żydowskiej. Co gorsze jednak, że nie tylko nie czynimy nic, aby przeciwstawić się temu groźnemu niebezpieczeństwu, ale nawet nie staramy się poznać wroga.

Większość ludzi w Polsce uważa, że

stwem żydowskim jest conajmniej przesadą. Wypływa to z tego, że nikt prawie u nas nie zna i znać nie może duszy żydowskiej, wychowanej na Talmudzie, który poza swą zgniłą wprost wstecznością, zawiera rozrzucone w różnych traktatach paragrafy listnego kodeksu złodziejskiego. Nawet Gustaw Marx, w swym „Juedisches Fremdenrecht”, próbując bronić żydów, musiał przyznać na str. 21, że „kto po raz pierwszy zapoznaje się z zasadami prawnymi rabinizmu, bywa do głębi oburzony”.

Nie miejsce tu na przytaczanie całego szeregu „przykazań” talmudycznych, któreby dowiodły powyższe, jednakże nie możemy pominąć choć dwóch poniższych cytat, które, sądzimy, wystarczą za całość.

Oto one.

„Jeżeli goj zabił goja lub zabił żyda, to odpowiada, a jeżeli żyd zabił goja, to nie odpowiada” (Tosefta, Aboda Zara VII, 5).

„Kto zabije goja, wolny jest od sądu ludzkiego, lecz sąd nad nim pozostawia się niebu” (Mechilta Miszpaticim do Exodusu XXI 14).

To powinno wystarczyć dla najbardziej nawet optymistycznie usposobionych względem niebezpieczeństwa żydowskiego.

A niebezpieczeństwo to zwiększa się z

dniami każdym, bo coraz więcej żydostwa wlewa się w nasze granice, a będące na miejscu masy, wciąż wzmacniane nowymi posiłkami, nie widząc żadnego przeciwdziałania z naszej strony i coraz jawniej organizują się, coraz sprawniej występują przeciwko nam, właścicielom i gospodarzom tej ziemi.

Jeszcze czas, jeszcze możemy rozpocząć budowanie tam przeciwko tym wrażliwym falom. Walka z nimi trudna, ale nie niemożliwa. Wyteżona praca, demaskowanie wszędzie i zawsze żydostwa, rozwój kulturalny narodu, wydzieranie z rąk żydowskich przemysłu, a przede wszystkim handlu, bezwzględne zachowanie przykazania „Swój do swego, po swoje” — oto jedynie broń skuteczna, oto, co zmusi, prędzej czy później żydostwo do szukania sobie nowych dróg na wschód.

Inaczej, pamiętajcie, w razie zwycięstwa żydzi zastosują się ściśle do następującej, strasznej zaiste cytaty Talmudu:

„Jeżeli wprowadzi ciebie Jahwe, Bóg twój, do ziemi, do której kroczysz, aby nią zawiadnąć, a wypędzi od twego oblicza liczne narody... i wyda je tobie Jahwe, Bóg twój, że je porazisz, wtedy je przeklnij!” (Deuter, VII—1—2).

KONIEC

„Gł. Lub.”

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Dzisiaj: Czwartek 23 listopada, Klemensa
Wschód słońca 8 m 05
Zachód słońca 4 m 36

— Widowiska.

Teatr miejski (Cegielniana 65)
„Peer Gynt“
Filharmonja (Dzielnia 20)
Teatr „Scala“ (Cegielniana 13)
„Variete“
„Casino“ (Piotrkowska 87)
„Dwie sieroty“
„Luna“ (Przejazd 1)
„Miłość i sprawiedliwość“
„Odeon“ (Przejazd 2)
„Związek przysięgłych dziewcząt“
Grand-Kino (Piotrkowska 72)
„Mroczny pałac“
„Nowości“ (Piotrkowska róg Główniej)
„Syn Tarzana“
„Dom Ludowy“ (Przejazd 34)
„Dama z pokoju Nr. 13“

— Kalendarzyk historyczny.

1579 Rozpoczęcie Sejmu w Warszawie.

Wiadomości bieżące

— Osobiste.

Komisarz Rządu na m. Łódź p. Stanisław Iżycki, wyjechał do Warszawy w sprawach służbowych. (6)

— Uzupełniające wybory do rady miejskiej.

b) Ponieważ kilku radnych zostało powołanych na posłów lub senatorów, powstała myśl zarządzenia uzupełniających wyborów. Wybrani zostali na posłów dr. Rosenblatt, p. Uta, p. Helman, p. Minberg, p. Badzian i Pudlarz oraz jako senatorzy dr. Kopicński i dr. Braude. (2)

— Sędziowie patronackich sądów polowych.

b) Magistrat postanowił zatwierdzić na stepujących sędziów superarbitrów patronackich sądów polowych przy wydziale opieki społecznej: sędziego Grabowskiego, rejenta Jana Ładę, kupca Aleksandra Kempnera, pastora Teodora Patzera, dyr. Oskara Klikara, przemysłowca Maksymiljana Kernbauma, wł. nieruchoomości Edwarda Jezierkiego, bankiera Leo polda Landaua, rabina dr. Braudego i przemysłowca Edwarda Walisza. (2)

— Z Czerwonego Krzyża.

Komitet Dochodów Niestałych Pol. Czerw. Krzyża uprasza o wołanie do biura przy ul. Piotrkowskiej Nr. 96 w godz. od 9—3 po. należności za nadesłane bilety na podwieczorek w dn. 19 b. m. (2)

— O szybki wymiar sprawiedliwości.

Minister sprawiedliwości rozsyła w tygodniu bieżącym dwa okólniki i do władz więziennych i do prokuratorów, polecając w obu okólnikach, aby do 1 grudnia rb. nadesłano do ministerjum sprawiedliwości wykaz tych osób, które bez wyroku sądowego są pozbawione wolności dłużej niż 3 miesiące, wraz z wymiarem w każdym wypadku przyczyn, jakie spowodowały zwłokę. (8)

— Podwyżka biletów tramwajowych.

Od dnia wczorajszego bilety tramwajowe K. E. Ł. zostały podwyższone a mianowicie: bilet normalny do godz. 10-ej wieczór kosztuje 140 mkp. uczniowski i dla żołnierzy 70 mkp. wieczorowy do godz. 11 i pół 280 mkp. a nocny dla wszystkich 420 mkp. (2)

Wypadki i kradzieże.

— Napad bandycki.

b) Onegdaj do mieszkania Marjanny Sikory zam. przy ul. Złotej Nr. 8 wtargnęło 2

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę

S. † P.

Józefie z Goleców Konopkowiej

a w szczególności personelowi nauczycielskiemu oraz działwie szkoły powszechnej № 20, której zmarła była opiekunka, pp. majstrom i czeladnikom Cechu Zjednoczenia Tokarzy oraz Stowarzyszeniu Majstrów Fabrycznych składa staropolskie „Bóg zapłać“

Rodzina.

Msza żałobna za spokój duszy zmarłej odbędzie się w piątek dnia 24 b. m. o godz. 9-ej rano w kościele św. Józefa. (4799K1)

młodych ludzi uzbrojonych w rewolwery. Starożyrowscy obecnych w mieszkaniu bandyci zrabowali 25,000 mk. i zbiegli. O powyższym poszkodowana zawiadomiła urząd śledczy. (2)

— Aresztowanie „pośrednika“.

b) Aresztowano Marcela Goldberga mieszkańca Sandomierza, który przy pośrednictwie w sprzedaży węgla należącego do firmy „Waw“ w Krakowie przywłaszczył sobie 6 milj 250,000 mk. przesłano go do urzędu śledczego. (8)

— Kradzież poczty.

b) Na dworcu Łódź—Kaliska skradziono worek z korespondencją pocztową. W sprawie tej urząd śledczy prowadzi dochodzenie. (8)

— Skutki pijactwa.

(1) Miłowski Wacław zam. przy ul. Główniej 65 zameldował do VIII kom. P. P. iż przy wodnym 3ynku Nr. 14, w podwórzu leży jakiś pijany mężczyzna. Funkcjonariusze udali się pod wskazany adres i przywieźli owego mężczyznę do Kom., gdzie wkrótce zmarł. Wezwany na miejsce wypadku lekarz pogotowia stwierdził zgon. Ze znalezionych przy zwłokach dokumentów ustalono, iż jest to niejaki Mróz Antoni zam. przy ul. Nawrot 57. (6)

Teatr i muzyka

— Teatr miejski.

Dzisiaj w czwartek Teatr Miejski daje po raz ostatni „Peer Gynta“ z p. Adwentowiczem na czele.

W piątek dn. 23 bm. na scenie Teatru Miejskiego ukaże się po raz pierwszy arcydzieło Słowackiego 5 akt. tragedia (w 9 obrazach) „Horsztyński“ w krakowskiej inscenizacji St. Koźmiana. W roli Horsztyńskiego wystąpi Karol Adwentowicz, w roli Hatmana dyr. Barwiński, w roli Szczęsnego p. Snay. — Ponadto ukażą się: Wiśniewski, Gurynowicz, Jerzmanowska, Nowakowska, Bronowska, Oswald Kieszczyński i Rzecki.

Horsztyńskiego podobnie jak dwa arcydzieła poprzednie „Sułkowskiego“ i „Peer Gynta“ prowadzi dyr. Barwiński. (8)

— Dzisiejszy koncert Alfreda Hoehna.

Dzisiaj o godz. 8-ej wiecz. w sali Filharmonji odbędzie się zapowiadany recital niezrównana go pianisty wirtuozu prof. Alfreda Hoehna, którego krytyka europejska słusznie nazywa „poetą fortepianu“. Pan Hoehn należy bezsprzecznie do rzędu największych tytanów fortepianów obecnej doby. Znakomity ten artysta wybrał na program dzisiejszego koncertu najpiękniejsze arcydzieła Bacha, Beethovena, Schumann, Chopina i Debussy'ego.

Bilety w kasie Filharmonji. (2)

Z sądów

— Echo wyborów.

b) Sędzia pokoju 8 okręgu p. Thum rap

ważał sprawę przeciwko Romanowi Libychowi oskarżonemu o agitację przedwyborczą na korzyść listy Nr. 5 i rozdawanie kartek głosowania. Libych skazany został na 15 dni bezwzględniego aresztu. (8)

— Jak ginie poczta.

b) W dn. 29 października 21 r. stróż kolejowy na stacji Koluszkach, znalazł w ustępie 3 kl. na stacji Koluszkach paczkę listów obowiązkowych i zaopatrzonych pieczęcią: Warszawa—Sosnowiec z daty 26 | X 21 r. Paczka zawierała 8 listów poleconych, adresowanych do różnych osób, z których 3 były zupełnie otwarte. 2 miały boki naddarte. Paczka ta wraz z inną korespondencją była wystana z Warszawy 26 | X 21 r. w wagonie pocztowym pociągu idącego w kierunku Sosnowca i była odebrana z ambulanisu za pokwitowaniem przez dyżurnych. W dniu tym przez poczytelnia Franciszka Gęsiorka i urzędnika Urzędu poczt w Koluszkach Gustawa Belana, paczka ta została wystana.

Wobec nagłego zniknięcia przesyłki Belan i Gęsiorek stanęli przed sądem okręgowym Pierwszy na sędzie oświadczył, że nie wie w jaki sposób zginęły listy chyba że wypadły z paczki, gdyż były luźno związane. Gęsiorek opowiada, iż wózek, na którym listy włożono jest stary i paczka mogła wypaść.

Sąd skazał Belana na 5 dni aresztu, a Gęsiorka na 3 dni aresztu. (8)

Komunikaty

Z Grand Kina.

— Mroczny pałac.

Młoda amerykanka, Arlie Eversham, zwiedza wraz z ciotką swoją Indje Wschodnie i poznała w jednym z miast Maharadzę z Bernarpoore, który zachwycony młodą miss postanawia porwać ją.

Droga postępu zwabia on Arlie do swego pałacu, który obstawia wartą, złożoną z wiernych mu hindusów i oświadcza nieszczęśliwej miss, iż w pałacu, wzbuchła zaraza wsku tek czego wyjście jest niemożliwe i Arlie musi pozostać.

Początkowo Arlie wierzy, kiedy zaś postępowanie Maharadży staje się podejrzane, Arlie postanawia uciec z pałacu. Niestety jest to niemożliwym.

Pozostały w mieście Billi Halli, narzeczony Arlie, zaniepokojony długą nieobecnością rozpoczyna poszukiwania wraz z przyjacielem swoim, kapitanem Falcoonerem i po wielu trudach i zwalczaniu licznych przeciwności udaje mu się uwolnić Arlie właśnie w chwili, której grozi jej ostatecznie zguba w płomieniach pałacu się namiotu.

Maharadza ginie w płomieniach, Arlie zaś i Billi powracają szczęśliwie do domu.

(2)

4800

Ze świata

ECHA MAŁŻENSTWA W DOORN.

(§) Ze mowa małżonka Wilhelma II nie odznacza się pięknoscia za tem przemawia to, że była przez lat dziesięć w łaskach u pierwszej małżonki bytego cesarza Niemiec, Augusty Wiktorji.

Augusta Wiktorja odznaczała się bowiem szaloną zazdrością o swego Wilhelma i wybierała na damy honorowe dworu jedynie kobiety brzydkie i niezgrabne, tak, że w Berlinie stało się przysłowiem: „Brzydka, jak dama dworu cesarzowej”.

Ale ks. Hermina należy do jednego z najstarszych „równych królom” rodów niemieckich, jest kobietą ambitną, przejętą na wskroś ideą przywrócenia monarchji w Niemczech. Z tego więc powodu Wilhelm II uznał ją za godną współtowarzyszkę swego życia i za wierną wykonawczynię zamysłów żywionych wciąż w głębi serca.

A wiadomo: Gdzie djabł nie może.

Rządy więc ententy muszą mieć się na baczności. (8)

CZERWONA TANCERKA.

(§) Izadora Duncan, o której dopuszczaniu, po pewnych trudnościach, do Stanów Zjednoczonych donosiliśmy niedawno, wystąpiła po raz pierwszy na ziemi amerykańskiej w swych tańcach „klasycznych” na estradzie sali Tow. symfonicznego w Bostonie, ale już pierwszy ten jej występ stał się powodem skandalu.

Gdy tancerka, na poły naga, zjawiła się na scenie, wiele osób — jak donoszą dzienniki bostońskie — wyszło z sali, dając tem wyraz swemu oburzeniu. Oburzenie jednak doszło do szczytu i wywołało gwałtowne protesty, gdy podstrzała bosonoga „dwa”, zdjąwszy podczas tańca czerwoną szarfę, którą była opasana, zawołała: „Czerwona jestem, jak kolor jej szarfyl”.

Śród ogólnej wzwawy, publiczność opuściła widowie, wyrażając zdziwienie, że policja dopuściła do przedstawienia. (8)

HISTORYCZNY AFISZ.

(§) W Paryżu, na ulicy Royale, naprzeciwko wejścia do ministerjum marynarki, ocalał na murze jednego z domów afisz, ogłaszający w pierwszych dniach sierpnia 1914 r. mobilizację powszechną we Francji.

Po zawieszeniu broni w 1918 r., pamiątkowy afisz przykryto szkłem, ktoś jednak szkło rozbił i drobny kawałek afisza zginął. Wobec tego przykryto ponownie drogocenny świstek grubą taflą szklaną w mocnej ramie z drzewa i zabezpieczono siałką z silnego drutu.

W ten sposób historyczny afisz przetrwa zapewne długie jeszcze lata. (8)

DZIECKO W ŻOŁADKU STAREGO MĘŻCZYZNY.

(§) W Nowym Jorku zdarzył się ciekawy wypadek. Lekarze obdukcijni, którzy prowadzili autopsję zabitego przez automobil starszego mężczyzny, znaleźli ku swojemu i całego świata zdumieniu w żołądku tegoż prawidłowo rozwiniętego nowotwórka męskiej płci, ważącego od 6 do 7 funtów, który posiadał wszelkie organy, prócz głowy.

Nowotworek ten znajdował się w wor-

ku napełnionym tłustą cieczą, a wzrost jego musiał naciskać na organa wewnętrzne mężczyzny i sprawiał mu nielada kłopot. Zdaniem lekarzy jest to niesłychana w dziedzinie embriologii aberracja. Jedynym wytłómaczeniem tego jest z punktu naukowego drugi wypadek bliźniąt syamskich w świecie.

Lekarze tłumaczą to tak, że w czasie zapłodzenia matki tego mężczyzny znajdowały się tam zarodki, z których jedno żyło wewnątrz drugiego życiem mniej powolnym. Kiedy dziecko przyszło na świat, ten drugi zarodek pozostał we wnętrzu chłopca i zaczął przechodzić zwykły proces rozwoju, ale w powolnym tempie. Rósł ten nowotwór lata całe, aż wreszcie doszedł do obecnych rozmiarów. Noworodka lekarze zakonserwowali dla celów naukowych. (5)

GÓRA PŁONĄCA W AUSTRJI.

(§) Dzienniki okrzyknęły, że góra Wringen w Australji, stojąca ciągle w płomieniach i dymach, jest zjawiskiem jedynym na świecie. Tymczasem w Niemczech, w okolicach Decazville jest taka góra, paląca się już od wieku. I obserwowano takie góry wszędzie gdzie jest węgiel kamienny.

Węgiel w głębi zapalony czy to przez siły przyrody, czy ręką człowieka, zaczyna się palić bez dostępu powietrza i zamienia się w koks. Jeżeli węgiel pokryty jest cienką warstwą ziemi, jest ona rozgrzana i bezpłodna. Jeżeli warstwa jest grubsza, roślinność rośnie na niej w kształtach wybujałych, jak w oranżerji, pod wpływem ciepła podziemnego. Czasami przez szczeliny gruntu wydobywają się nazewnątrz dym i płomień i góra wygląda cała w piropuszczach szarych i ognistych.

Przypuszczają, że pożar góry Wringen trwa już od 2500 lat. Twierdzenie to nie da się sprawdzić.

Szkoda, że nie możemy węgla, marnując go się w płonącej górze, sprowadzić do zimnych mieszkań dla płatnych robotników i zamorzonej inteligencji. Dzisiejsza drożyzna węgla nie pozwala przewidywać, że w mieszkaniach ich będzie ciepło w tym roku. (6)

NIECIERPLIWA PAPUGA.

(§) Zabawnego zdarzenia widownią była dnia 26 października Komedja francuska pod czas premjery nowej sztuki p. François Porché p. t. „Le Chevalier de Colomb”.

Bohater tej sztuki posiada papugę, przywiezioną z wyspy oceanu Spokojnego, a która towarzyszy mu wszędzie.

Na scenie umieszczono papugę na poręczy fotelu, na którym siedział znany artysta dramatyczny, Le Bargy, grający rolę bohatera sztuki.

Papuga, przywiązana za nóżkę do poręczy, zachowywała się z początku bardzo przyzwyczajenie, gdy jednak Le Bargy powstał z fotelu i zaczął wygłaszać tyradę, papuga nie wytrzymała dłużej, rozszalała dziobem sznurek, którym była przywiązana i wrzeszcząc przeraźliwie poleciała na widowie, gdzie w końcu przysiadła na poręczy łoża drugiego piętra.

Kilka minut upłynęło, śród ogólnej wesołości, zanim niesfornego ptaka można było schwytać i powrócić do przerwanej sztuki, w każdym jednak razie niespoziwane to intermezzo zepsuło zupełnie nastrój panujący w teatrze. (5)

Przemysł i handel

Polskie zakłady chemiczne „Nitrat”, Spółka akcyjna.

(=) Polskie zakłady chemiczne „Nitrat”. Spółka akcyjna Warszawa, Przejazd 5. Spółka „Nitrat” ogłosiła subskrypcję na akcje II-jej emisji po cenie marek 550, z prawem poboru do 20 listopada r. b. jednej akcji nowej emisji. Dotychczasowy rozwój przedsiębiorstwa przedstawia się jak następuje:

W roku 1921 Spółka nabyła 30 włókowy majątek „Niewiadów” w ziemi Piotrkowskiej, w którym wzniesiono 16 budynków murowanych, zajmujących powierzchnię około 6000 metrów kwadratowych, oprócz domów mieszkalnych i zabudowań gospodarstwa rolnego, oraz przeprowadzono na teren normalną torową boczną magistralną. Poza tem nabyto Centralę o sile 3000 HP i sprowadzono od „Societa Italiana Prodotti Esplosivi” w Medjolanie 55 wagonów maszyn, których ustawienie we właściwych budynkach już rozpoczęto. Uruchomienie wobec posuniętych prac roczny obrót osiągnie paru milionów — nastąpi za kilka miesięcy. (2)

O wprowadzeniu stałego miernika wartościowego.

= O bliskim wprowadzeniu stałego miernika wartościowego — którego projekt opracowuje ministerjum skarbu — świadczy fakt, że komitet ekonomiczny ministrów postanowił wstrzymać się od wykonania umów o dostawę rządowe, aż do czasu ustalenia stałego miernika wartościowego. (4)

Giełda Łódzka, z dnia 22 b. m.

| | czeki | w plac. | żądań | transz |
|---------------------|---------|----------|----------|--------|
| Dolary St. Zjedn. | 15630 | 15750 | — | — |
| Franki belgijskie | gotówka | — | — | — |
| Franki francuskie | czeki | 1070 | 1030 | — |
| Franki „ | gotówka | 1150 | 1115 | 1110 |
| Franki „ | czeki | 1150 | 1155 | — |
| Franki szwajcarskie | „ | 2955 | 2935 | — |
| Korony anstrjackie | „ | 0 27 1/4 | 0 22 1/2 | — |
| Funty angielskie | „ | 70,900 | 71,200 | — |
| Korony czeskie | „ | 490 | 500 | — |
| Marki niemieckie | gotówka | 2,65 | 2,60 | — |
| Marki niemieckie | czeki | 2,65 | 2,00 | 2 57 |
| Miljonówka | „ | — | 1700 | — |

Z akcji miejscowych poszukiwano: Saturn, Sosnowickiej Elektrowni, Widzewskiej Manufaktury Tramwaji Łódzkich.

Giełda warszawska

| Dol. St. Zjd. | 15800 | Franki franc. | 1145 |
|------------------------|--------|---------------|-----------|
| Marki niem. | 2,45 | Funty | — |
| Czeki i wpłaty. | | | |
| Belgja | 1080 | Łondyn | 70,900 |
| Berlin | 2,50 | Nowy Jork | 15875 |
| Gdańsk | 245 | Paryż | 1155 |
| Praga | 490 | Wiedeń | 26,00 |
| Akcje. | | | |
| Bank hand. | 39500 | Ostrowiec | 88000 |
| „ Dyskont | 24000 | Radzki | 88000 |
| „ Kredyt. | 16500 | Starachowice | 67000 |
| „ Zjed. Z Pol. | 9900 | Zyrardów | 1,300,000 |
| Cukier | 89000 | Borkowski | 10500 |
| Drzewo | 7000 | Zeghuga | 4900 |
| Lilip | 4000 | Jabłkowski | 8000 |
| Czestocice | 600000 | Nafta | 9150 |

Oszczędza ten kto zaopatruje się na ziemię z góry, lub za gotówkę w firmie

„WYGODA” Piotrkowska 238
konfekcje damska, męska i dziecięce, manufakturę i obuwie, które posiada w wielkim wyborze
UWAGA: Wszelkie obstalunki wykonujemy we własnej pracowni w przeciągu 4-ch dni
(Fijl nie posiadamy) (4762K16)

Meble

Różne nowe i używane sypialka białą stołowy, szafy białe, dębowe oraz otomany. Leżanki, biurko, sprzedaje po cenach przystępnych Piotrkowska № 261 m. 4 II piętro front. (4038K0)

W sobotę

dn. 18 zginął piesek 4 miesięczny, f. ksterjer, wabi się „Mysi-królik”. Łaskawy znalazca zechce odesłać na ulicę Piotrkowską Nr. 209 do progimnazjum za nagrodą i zwrotem kosztów. 4770b2

Dr. STAWOWCZYK

Sienkiewicza 29.
Choroby wener. i skórne, Przyjm. 9-10 1/2, 5-7, 1462125

Dr. H. Różanek

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Działna № 9. Przyjmuje od 9-11 i pół i 4-8 panie od 2-5. (4458b)

KINO

„Dom Ludowy”

PRZEJAZD 34.

Od wtorku dn. 21 do niedzieli dn. 26 listopada włącznie wyświetlany będzie wszechświatowej sławy film wytwórni „Goldwyn Pictures” w New-Jorku

DAMA Z POKOJU № 13

potężny dramat życiowy w 5-ciu wielkich aktach, z udziałem znakomitej tragiczki amerykańskiej PAULINY FREDERICK w roli tyt. niezapomnianej z obrazu MADAME X. Doskonała gra. Potężna akcja wywierająca na widzu olbrzymie wrażenie. — Ceny miejsc niskie. — W poniedziałki kino nieczynne. — Początek w niedziele i święta o godz. 5-ej, w soboty o g. 4 pp., a w dni powszednie o g. 6-ej pp. (4797b5)

SCALA „VARIETE”

Dyr. S. Kuperman.

20 pierwszorzędnych atrakcji 20 Program niebywały! Przyjdźcie podziwiać!

4798b

Państw. Urząd Pośrednictwa Pracy w Łodzi

ul. Al. Kościuszki Nr. 9, tel. 174

Poleca w każdej chwili i każdą ilość pracowników wykwalifikowanych niewykwalfikowanych i służbę domową, a więc: nauczycieli, biuralistów, korespondentów, stenotypistki, kasjerki, sklepowe, freblanki, bony, techników, inżynierów, oficjalistów, rolnych magazynierów, monterów, ślusarzy, tokarzy, przedziałników, woźnych, służące i pracowników wszelkich innych zawodów.

Poleca się tylko siły wykwalifikowane i cieszące się dobrą opinią. Nadto Urząd, jako instytucja państwowa, daje poniekąd moralną gwarancję, iż polecony pracownik uczciwie będzie wypełniał nałożone obowiązki (4785K1)

Pośrednictwo bezpłatne.

Bank Handlowy w Łodzi

zawiadamia niniejszem pp. akcjonariuszów, że

akcje VI emisji

wyszły z druku i są do odebrania w kasie Banku za zwrotem świadectw tymczasowych. (4788b1)

NADESZŁA ZIMA!

NA RATY!

Chcąc ubrać się ciepło w męską i damską garderobę, można tylko w firmie

„OSZCZĘDNOŚĆ”

ul. Wólczańska 43, front, I p., oraz bielizna i towary łokciowe po cenach przystępnych. UWAGA! Ustępstwo dla urzędników państwowych i robotników. (4400)

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, TEOFIL STANISZ, zam. przy ul. Konstantynowskiej № 51, ogłasza, że w dniu 28 listopada 1922 r., od godz. 10-ej rano, w Łodzi, przy ul. Zieionej pod № 9, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości: towarów, fabrykacji „Zjedn. Zakładów Scheiblera i Grohmana”, chustek wyrobu firmy „Szpilka” i in. oraz kasy ogniowatwej, należących do masy upadłości upadłego Chaskla Feinberga, oszacowaną na 38,161,000 mk. (4789b)

Okazja!

Tuż przy szosie położony majątek 16 włók, pierwszorzędna ziemia, z powodu działów rodzinnych natychmiast częściowo lub w całości do sprzedania. Cena około 5 milionów za włókę. Oferty pod „Okazja” w „Rozwoju”



Parfumerie d'Orient, Varsovie.

4386K

WAŻNA WIADOMOŚĆ

dla pań i panów posiadających swe lub szpakowate włosy.

„JUVENOL” barwi siwe i dokładnie na naturalne kolory, pozostawiając włosom miękkość i połysk. Jest zupełnie nieszkodliwa i sposób użycia jest bardzo prosty. Do nabycia we wszystkich składach aptecznych i perfumerjach.

Kupię gazomierz

dziesięć płomieny A. Biegański ul. Gdańska 46

4760K3

Budynek

fabryczny 2 warsztatami tkackimi lub bez kupię. Zgłoszenia pod lit. „Z. M.” do adm. „Rozwoju” (4774K1)

Maszyn tkackich

kupię kilka. Oferty wyczerpujące proszę składać do Tow. Akc. „Reklawa Polska”, Warszawa, Jasna 10, pod „Tkacz”. (4750b2)

Piece i kuchnie

kalowe z gwarancją, kafle, drzwi hermetyczne, dające 75 proc. oszczędności opału, piecyki, blachy, ruszty, sieczkarnie, zlewy oraz wszelkie wyrob. piecowe i kuch. poleca: Skł. Jana ŁAWACZA Sienkiewicza 50 Wyrób własny. (4725s4)

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Ul. Ewangelicka 2. Godz. przyjęć od 9—2 i 6—8.
Panie od 5—6 (36)

Dr. Eugenia Gerszuni

Piotrkowska 121
Choroby kobiece i weneryczne kobiet. Przyjmuje od 12—1 od 4—6, w niedziele i święta od 9—12. (45561)

„D A K”

Piotrkowska Nr. 149 (w podwórzu na prawo)

— poleca —

HURTOWO I DETALICZNIE

Bawełniane wyroby

Fabryki: Karola Th. Buhte, Łódź.

Tow. Akc. L. Geyera

„ „ Scheiblera i Grohmana

Półwełniane i Wełniane wyroby

Fabryki Tow. Akc. A. G. Borsta

„ „ „ R. Kindlera

Lniane wyroby

Fabryki Zyrardowskiej Manufaktury.

Hurt: 1 i 2 piętro. Detal na parterze. (Od 9—1 i 3—7). (4574K3)

GORSETY najnowszych fasonów, gotowe i na obstalunek

poleca w wielkim wyborze

Pracownia gorsetów „MARTA”

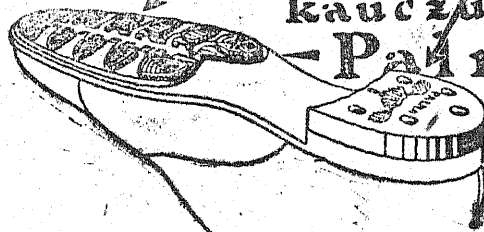
Łódź, Piotrkowska 130 (w podwórzu).

Biustonosze, pasy brzuszne i t. p.

Przyjm. się reperacje, przeróbki i pranie gorsetów. (4750b2)

PALMA

— Luźno —
zaoszczędzicie
nosząc obcasy
i zelówki
kauczukowe
— Palma —



Palma-Kauczuk (sp. z ogr. odp.) Skład fabr.: Poznań, Kanakowa 18, tel. 60—16.

Konfekcja damska:

Palta,
Suknie,
Bluzki,
Spódniczki,
Fartuchy
oraz Bielizna
najtaniej w firmie

„Wulka”

Łódź,

Piotrkowska 175.
(4791b)

2 zdolnych rzutkich agentów

poszukuje miejscowa firma za dobrym wynagrodzeniem. Oferty do „Rozwoju” pod „H.B.-de” (4794K1)

Sklep sprzedam

dobry punkt odpowiedni na dom handlowy, cukiernię, mleczarnię. Obejrzeć można 2—3 Kilim skiego 86 m. l. (4801K1)

Siana

wyborowego 40 mnd. sprzedaw razem lub częściowo Wiadom. J. Psarski Wólczańska 78 (piwnica) (4787K3)

ODEON
 Dzisiaj wybitna premiera!

Uroczą **CAROLA TOELLE** Uroczą

W najnowszej swej kreacji wielkim 6 akt, egzotycznym dram. p. t.

PERŁA WSCHODU

Przepych wystawy.

Początek przedstawień o 4,30
 4795K1

ODEON
 Dzisiaj wybitna premiera!

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

AAA Kupię meble, dywany futra, garderobę, maszyny do szycia, płacę najwyższe ceny. Łaznik, Benedykta 28 m 15 parter. 9668-19

AA Meble sypialnie, stołowe szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomany, kozetki, krzesła, wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przechodziński Piotrkowska 108 6262-0

A kredensy szaty garderoby biurka stoły krzesła tremo sprzedam. Sienkiewicza 59 m 21 oficyna II-gie wejście I piętro Kalfiński. 10127-3

Sprzedam sypialnię, parę łóżek żelaznych, otomanę i lustro Krucza 4 m 18. 10065-2

Do sprzedania w Wróblewie pod Ozorkowem. Ogier kasztan reproduktor lat 7 wzrost 165 cm. potomstwo do obejrzenia na miejscu. 10052-2

Sklep duży 2 pokoje z kuchnią od zaraz do sprzedania wiadomość na miejscu Piotrkowska 189 Nowacki. 10065-1

Sklep kolonialny spożywczy do sprzedania. Przy sklepie pokój i kuchnia. Łódź Rawska 10 dojazd tramwajem № 4 przy Senatorskiej. 10122-3

SPRZEDAM dam drewniany o czterech mieszkanach, koń roboczy z uprzężą z wozem i olwagi i lekką resorkę. Konstancynowska 56. 10121-3

Łóżka piękna nowe, dębowe masywne bez materacy sprzedam tanio Składowa 21-21. 10115-3

Domek sprzedam 16 mieszkań lub połowę wiadomość Karolewska 32 Stygliński. 10126-2

Do sprzedania herbariarna bilzko koszar wiadomość Zielona № 38 w Słusarni. 10115-4

KAFLE z dwóch piecy są do sprzedania. Wiadomość Piotrkowska 100 3. cie piętro R. Borkenhagen. 10119-1

ZURNALI mąd wypożyczanie, sprzedaż. Duży wybór. Formy bibulkowe „Ogniwo” Sienkiewicza 67. 10111-1

Gazomierz, lampy, kuchenkę gazową i różne meble sprzedam Piotrkowska 109 m 2. 10054-2

Różne ubranie do sprzedania Rozwadomska 16 m 9. 10057-1

Sprzedam otomanę gobelinową wiad. Benedykta 46 w parter. 10095-1

Największy wybór majątków ziemskich gospodarstw, domów, wili, fabryk interesów handlowych ma do sprzedania Biuro Pośrednicze Taszyckiego Piotrkowska 90 telef. 840 9826-4

Sprzedam stół, krzesła, otomanę, szafę, łóżka, bielizniarkę, kredens. Piotrkowska 189-9. 10019-3

Kupię domek z ogródkiem wiad. u portjera. Trębicka 2 przy Pomorskiej. 10046-1

Szafę, łóżka, stół, krzesła, szafkę nocną sprzedam Przechodziński 24-1. 10036-1

Łóżko metal z materacem 2 czarne żakiety garnet elektr 2 primusy do sprzedania Kilińskiego 140 Peter. 10088-1

CEBULA nadeszła, sprzedaż od 10 kilo wwyż Dom Handlowy Zenon Lubieński, Reprezentacja Spółki Akc. Handlu Ziemiopłodami Sienkiewicza № 40. 10034-2

Maszyna do szycia nowa tanio do sprzedania. Piotrkowska 277 u fryzjera. 10080-2

Różne:

Akuszerka Pipikowa przyjmuje miejscowe i przyjezdne panie. Piotrkowska 132-14. 10005-11

AGENT z kaucją dobrze zaprowadzony w sklepach spożywczych i kooperatywach potrzebny do sprzedaży czekolady i cukierków. Oferty skrzynka pocztowa 105. 10047-2

Pies tygrys mieszanec z buldogów z gwiazdką na piersiach z obrozą skórzaną. Odebrać można Składowa 36 W. Skóra. 10068-1

Potrzebny uczeń cukierniczy z roczną praktyką, Cukiernia Dzieła 10 W. Michalski. 10068-1

Są do nabycia kanarki z dobbrem śpiewem. Sienkiewicza 91 m 14. 10066-2

Krawcowa poszukuje posady jako podręczna ul Szara 15 m 15. 10060-2

Potrzebna zdolna ekspedientka do składu win. Z dobrym wykształceniem J. Stadnicki. 10058-1

Potrzebna mamka ze świeżym pokarmem. Wiadomość Cukiernia Dzieła 10. 10050-1

Zdolny fachowiec rymarz poszukuje pracy możliwie przy fabryce zarazem wykonywuje roboty siodlarskie, tapicerskie wiadomość Pabjanice Zamkowa 15 Biuro Dzienników. 10055-1

Potrzebny terminator do siusarni A. Prajss. Benedykta 15. 10035-2

Szara koza zaginęła ul. Lipowa № 71, kto wskaże miejsce lub przyprowadzi 10,000 nagrody. 10074-2

Potrzebna bufetowa do składu rzeźniczego z dobrymi świadectwami. Krzywa 2 wejście z Dąbrowskiej. 10033-1

Służąca dobrze obznajmiona z kuchnią potrzebna natychmiast. Pierwszeństwo ze świadectwami. Wiadomość Pańska 49 Skład apteczny. 10074-2

Krawiec Kucharski mieszka Grabowa 32. 10093-15

Potrzebna służąca do gospodarza Sienkiewicza 13. 10089-1

Potrzebna zdolna sklepowa do interesu spółki czeladzi rzeźniczych ul. Św. Andrzeja 52. wiadomość w godzinach wieczorowych od 7-8. 10124-2

Potrzebne zaraz dobrze płatne dziewczyny, umiejące dobrze kleić torebki papierowe. Zgłaszać się Konstancynowska 75 Lewa oficyna 4 piętro m 22. 10125-1

Zaginal pies, wyżej maści bron zowej pleksi pryskane ogon krótki odprowadzić za wynagrodzeniem Konstancynowska 41 Kuczyński. 10117-1

Młodzieniec z sześcioklasowym wykształceniem poszukuje odpowiedniej posady. Oferty pod „Młodzieniec” do Rozwoju. 10106-2

Potrzebny chłopiec do roznoszenia towaru z kaucją Radwańska 48 fabryka czekolady. 10104-1

Jadąc tramwajem № 9, zgubił małą paczkę z szarem towarem w paski. Łaskawy znalazca zwróć za zwrotem kosztów ul. Radwańska 37-16. 10112-1

Chłopie uczciwych rodziców może się zgłosić w praktykę na puszkarza reperacja broni, Marjan Nazdrowicz Piotrkowska 17 skład broni i amunicji. 10113-1

Zamienię banki na biedkę lub szarabań. Wiadomość u stróża 6-go Sierpnia № 72. 10118-1

Zdolna krawcowa poszukuje roboty Łaskawe oferty pod „Zdolna” do Rozwoju. 10108-1

Zagubione dokumenty

Wojciech Leon zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 10095-2

Spychalska Julanna zagubiła dowód osobisty wydany w Łodzi. 10093-2

Galazka Jan zagubił kartę powołania wyd. w P.K.U. - Brzeziny. 10072-2

Drukarnia Dziennika
„ROZWÓJ”
 ŁÓDŹ, Al. KOSCIUSZKI № 41.

Przyjmuje wszelkie zamówienia w zakresie drukarstwa wchodzące. Ceny niskie. Roboty przyjmowane wykonywane są szybko i solidnie.

Pawelczyk Bronisław zagubił dowód osobisty wydany z gm. Widzew. 10105-5

Nyk Stanisław zagubił paszport polski wydany w Galkowie. 10120-3

Sikorski Józef zagubił dowód osobisty wyd. z gm. Dobra pow. Turecki. 10109-3

Twardowski Roman zagubił dowód osobisty wydany przez magistrat Zgierza i kartę bezterminowego urlopu wydaną przez P.K.U. Łowicz rocznik 1886. 10103-3

Packi Stanisław zagubił tymczasowy dowód osobisty wydany z gm. 10110-3

Figurska Swętosława zagubiła dowód osobisty wyd. w Łodzi. 101103-3

Juszczak Stefan zagubił paszport niemiecki wyd. w Aleksandrowie. 10117-3

Triebe Irma zagubiła dowód osobisty wydany w Łodzi. 10114-3

Sekret Antoni zagubił dowód osobisty wyd. w Częstochowie. 10051-2

Sztainke Rudolf zagubił paszport polski wydany w Łodzi. 10061-3

Sikorski Łukasz zagubił paszport polski wyd. w Łodzi. 10064-2

Mitera Józef zagubił portfel zawierający metrykę ślubną wydaną w parafji Kamieniec. 10076-2

Zaks Henryk zagubił portfel zawierający paszport rosyjski wydany w Łodzi oraz 40 tys. mkp. i inne dokumenty. 10081-2

Masza Józef zagubił dowód tymczasowy w gm. Kórcecka. 10077-2

Okazja!

Duży wybór używanej biżuterii obrączki ślubne złote, pierścienie złote, zegarki srebrne i metalowe i t. p. Sklep komisowy W Rutkowski Główna 55 (4576K10)

KUPUJĘ

płacę 100 proc. drożej za złoto, srebro, brylanty, zęby sztuczne, garderobę, kapy pluszowe oraz szale czarne. Proszę się przekonać. Zachodnia 32, poprzeczna oficyna, I p. m. 15, L. Milich. 4243K

POLHANDEL

Andrzeja 1

Najlepsze gatunki towaru!
Najniższe ceny!

Polecamy:

- garbardin, 4717s3
- bostony,
- trykotyny,
- flanely,
- barchany
- oraz towary bielizniane.

Cuhdzikowi Józefowi skradziono paszport polski i kartę powołania wydane w Łodzi. 10087-2

Daniel Zofja zagubiła paszport wydany w Łodzi. 10091-2

Cepowski Stefan zagubił paszport wydany w Łodzi i kartę powołania wydaną z P.K.U. w Sieradzu. 10094-2

Cena ogłoszeń przed tekstem i w tekście 450 mk., za tekstem 300 mk., zwyczajnie 120 mk., wśród drobnych 200 mk., nekrologi 240 mk., komunikaty 300 mk. za wiersz nonparelowy lub jego izne 100 proc. drożej. Stronica przed tekstem dla ogłoszeń podzielona na 8 łamy, za tekstem 5 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarju uważa redakcja za bezplatne. Ogłoszenia przyjmowane do godz. 6-ej, po 6-ej dolicza się 50 proc. Za nieterminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przyjęta 01 lula zniawy ea bez us adomienia „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Panstwie ul. Zatorskiego ul. Łanowa. Cabelkowe i fantazyjne 50 proc. drożej